

„Daj się porwać ekonomii” – podstawy ekonomii, które każdy powinien znać!

Ekonomia to coś, z czym mamy styczność każdego dnia, chociaż nie zawsze jesteśmy tego świadomi. Wizyta w banku, wymiana walut czy zwykłe zakupy w sklepie... – ekonomia otacza nas naprawdę z każdej strony! Jednak czy posiadamy podstawową wiedzę, która pozwoli nam zrozumieć zachodzące procesy gospodarcze? Według raportu Komisji Europejskiej 40 proc. Polaków ocenia swoją wiedzę finansową jako „wysoką”, jednak według wyników testu oceniającego postawy w praktyce, wyprzedziły nas aż 22 europejskie kraje.* Spróbujmy więc to zmienić!

Ekonomia to nauka, która tłumaczy różne zjawiska, procesy i prawa gospodarcze. Jest to także nauka o efektywnym gospodarowaniu dostępnymi zasobami, tak aby osiągnąć jak największe korzyści dla siebie czy społeczeństwa. To rozumienie, jakie mechanizmy kształtują rynki i jak wpływają one na nasze codzienne życie.

Przedstawmy kilka podstawowych pojęć ekonomicznych, które niejednokrotnie mogą się nam przydać. Zaczniemy od dwóch najważniejszych pojęć, bez których ekonomia nie miałaby prawa bytu. Chodzi oczywiście o **popyt i podaż**. Popyt to swego rodzaju „siła”, która określa, ile danego towaru lub usługi społeczeństwo chce i może kupić w danym momencie po ustalonej cenie. Kolokwialnie można powiedzieć, że to chęć konsumentów na zakup czegoś. Z popytem nieodłącznie idzie w parze podaż. Podaż to odpowiedź producentów na wołania konsumentów. Konkretniej jest to ilość dóbr i usług, które producenci są w stanie dostarczyć na rynek w określonym czasie. Dlaczego mówimy, że popyt i podaż są nierozłączne? Otóż oba te zjawiska są ze sobą powiązane w praktyce – gdy konsumenci będą chcieli kupić dany towar (czyli będzie na niego popyt) producenci zrozumieją, że opłaca im się go produkować i dostarczać (a więc zwiększy się podaż danego produktu). W tym wszystkim istotną rolę gra także cena, która wywiera spory wpływ na popyt i podaż. Jak łatwo się domyślić – im niższa cena tym większy popyt na daną rzecz, lecz pamiętajmy, że producentom sprzedaż danego towaru musi się też opłacać. Dlatego w ekonomii mówimy o czymś takim jak **cena równowagi**. Jest to cena, przy której wielkość podaży jest równa wielkości popytu – a więc dostarcza się towar w takiej ilości na jaką jest zapotrzebowanie na rynku.

Ale czym właściwie jest ten rynek? Czy chodzi tutaj o rynek, który mamy np. w Krakowie? Wielki plac z ratuszem i kamienicami? No nie do końca. W ekonomii **rynek** to wszystkie działania i transakcje, które zachodzą między danymi podmiotami w otaczających je warunkach.

Gdy mówimy o rynku musimy także wspomnieć o **konkurencji**. Czym jest konkurencja chyba nie trzeba tłumaczyć. Ale dlaczego jest ona tak ważna w ekonomii? Otóż wpływa ona na jakość dostępnych towarów i usług oraz na ich ceny. Oczywiście jest, że firma, która produkuje lepszej jakości produkty i sprzedaje je po niższych cenach osiągnie większy zysk niż firma, która robi zupełnie odwrotnie. Im większa konkurencja na danym rynku tym większa korzyść dla konsumentów, ponieważ przedsiębiorstwa walczą wtedy o klientów i przedstawiają coraz to korzystniejsze oferty.

Jednakże w przypadku niektórych rynków konkurencja nie występuje. Taka sytuacja to **monopol**. O monopolu mówimy, gdy dany towar lub usługa oferowana jest tylko i wyłącznie przez jedną firmę. Czy jest to korzystne? Otóż nie, ponieważ taka firma może dowolnie ustalać ceny korzystne dla niej oraz dostarczać dobra niskiej jakości, gdyż wie, że klienci i tak to kupią, ponieważ nie mają innej możliwości. Takie przedsiębiorstwo ma wtedy na celu wyłącznie maksymalizację zysku.

Użyte zostało słowo „**dobra**”. Co to takiego? Otóż dobra to wszystkie towary i usługi dostępne na rynku. W przypadku dóbr możemy wymienić **dobra substytucyjne** oraz **dobra komplementarne**. Dobra substytucyjne to te, które mogą zastąpić się nawzajem. Mogą to być np.: cukier i słodzik, Coca-Cola i Pepsi, długopis i pióro. Natomiast dobra komplementarne to te, które uzupełniają się nawzajem, np.: samochód i benzyna, żarówka i prąd.

Na sam koniec przytoczmy jeszcze jedno pojęcie, o którym chyba wszyscy zdążyli usłyszeć. Chodzi oczywiście o inflację. Lecz czy aby na pewno dobrze znamy i rozumiemy ten mechanizm? **Inflacja** to utrzymujący się przez dłuższy czas wzrost cen i jednoczesny spadek wartości **siły nabywczej pieniądza**. Siła ta określa, ile towarów możemy kupić za daną kwotę. Popularnym błędem w przypadku inflacji, jest myślenie, że gdy inflacja spada to ceny produktów również spadają. Niestety nic bardziej mylnego. Ceny dóbr spadają dopiero wtedy, gdy inflacja jest ujemna. Natomiast malejąca, ale wciąż dodatnia inflacja powoduje, że ceny towarów i usług wciąż rosną, lecz nieco wolniej.

Pamiętajmy – ekonomia to nieodłączna część naszego życia, nawet jeśli nie jesteśmy ekonomistami i nie pracujemy w sektorze finansowym. Naprawdę warto dać się „porwać” ekonomii, aby z pozoru skomplikowane prawa i zjawiska gospodarcze były dla nas zrozumiałe i przystępne każdego dnia.

Tekst powstał w ramach projektu edukacyjnego „Porwani przez Ekonomię”.
Więcej o projekcie na stronie www.porwaniprzezekonomie.pl.



* (Komisja Europejska, Flash Eurobarometr 525. Monitoring the level of financial literacy in the EU, 2023 r.)